

# Waldemar Wesoły

---

## Wychowawcza rola ojca w rodzinie

---

Studia Koszalińsko-Kołobrzeskie 20/1-2, 319-330

---

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. Waldemar Wesoły<sup>1</sup>

## Wychowawcza rola ojca w rodzinie

### Wstęp

Mężczyzna powołany jest do ojcostwa. Może to być ojcostwo naturalne bądź ojcostwo duchowe, np. w przypadku kapłanów. W świetle wiary chrześcijańskiej ojcostwo jest darem i powołaniem. Co więcej, ojcostwo mężczyzny jest obrazem, odbiciem ojcostwa samego Boga. Ojciec Przedwieczny (por. FC 25) – „od którego pochodzi wszelkie ojcostwo w niebie i na ziemi” (Ef 3,14) – powołując mężczyznę do ojcostwa, udzielając mu daru ojcostwa w momencie poczęcia dziecka, stawia przed mężczyzną istotne zadania do spełnienia wobec wspólnoty rodzinnej. W prezentowanym referacie najpierw wyjaśnimy pojęcie ojcostwa (1.) i podamy jego rodzaje (2.), następnie przedstawimy funkcje i role ojca rodziny (3.), wreszcie naszkicujemy wzorowe (pożądane) ojcostwo w rodzinie katolickiej (4.).

### 1. Pojęcie ojcostwa

Ojcostwo – jak i macierzyństwo – jest wartością. Różni się znacząco od macierzyństwa tym, że zarówno pod względem biologicznym, jak i rodzinno-społecznym może pozostawać nieujawnione, trudne do wykrycia, podczas gdy macierzyństwo takim być nie może. Ojcostwo i macierzyństwo nie mogą bez siebie istnieć. Są komplementarne. Wspólnie tworzą jeden niepowtarzalny akt – rodzicielstwo. Jednak nie są wobec siebie równorzędne. Ojcostwo można rozpatrywać w różnych aspektach. Istnieje ojcostwo biologiczne, a więc ojcem jest ten, który miał biologiczny udział w poczęciu dziecka. Jest również prawna definicja ojcostwa – ojcem jest ten, któremu dziecko jest prawnie przypisane. A według potocznie używanej definicji – ojcem jest ten, który

---

<sup>1</sup> Ks. Waldemar Wesoły SVD, dr hab., prof. UWM; ur. 1941 w Rzeszowej na Śląsku Opolskim. Absolwent Misyjnego Seminarium Duchownego Książy Werbistów w Pieniężnie; święcenia kapłańskie w 1968 roku. W latach 1970-74 studia specjalistyczne na Wydziale Teologicznym ATK w Warszawie, w zakresie socjologii religii; magisterium w 1974, doktorat w 1980, habilitacja w 2005. W latach 1986-1987 studia podyplomowe na Uniwersytecie w Bonn. Od 1974 roku nauczyciel socjologii, katolickiej nauki społecznej i teologii pastoralnej w Misyjnym Seminarium Duchownym w Pieniężnie. Od 1992 roku wykładowca socjologii w Wyższej Szkole Filozoficzno-Teologicznej SVD w St. Augustin k. Bonn. Od 2000 roku pracownik naukowy na Wydziale Teologii Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie. Autor licznych publikacji naukowych i duszpasterskich. Od 2008 roku profesor nadzwyczajny UWM w Olsztynie.

faktycznie sprawuje opiekę nad dzieckiem<sup>2</sup>.

Ojcostwo jest posłannictwem mężczyzny<sup>3</sup>. Ojcostwo wpływa na psychikę mężczyzny. „Ojcostwo jest z pewnością mniej znaczącym faktem w życiu mężczyzna niż macierzyństwo w życiu kobiety, niemniej jednak obserwacje potoczne, liczne badania oraz obserwacje naukowe wskazują, że ojcostwo wywiera również ogromny wpływ na życie i rozwój psychiczny mężczyzny”<sup>4</sup>. Inaczej zachowuje się mężczyzna, który nie ma dzieci, a inaczej ten, który ma dzieci. Ojcostwo bowiem jest daniem życia. „Mężczyzna, który daje życie dziecku, przedłuża swoje życie i dlatego w jakimś sensie rodzi także samego siebie”<sup>5</sup>.

Nie ulega wątpliwości, że ojcostwo jest fundamentalnym doświadczeniem mężczyzny. „Dzięki niemu może osiągnąć pełną dojrzałość swojego ludzkiego życia w wymiarze uczuciowym i duchowym. Poprzez ojcostwo dorosły mężczyzna odchodzi tak od swoich rodziców, jak też od swojego własnego dzieciństwa. Ojcostwo wzywa mężczyznę szczególnie wówczas, kiedy jest jeszcze niedojrzały, do podjęcia wysiłku i ofiary na rzecz własnego rozwoju ludzkiego i duchowego. Jak dziecko rozwija się tylko dzięki temu, iż zмага się z przeszkodami, jakie stawiają przed nim rodzice i wychowawcy, podobnie jego ojciec dorasta dzięki wypełnianiu zadań, które stawia przed nim samo życie. Wymaga to jednak od mężczyzny pokonywania wszelkich przejawów własnej niedojrzałości”<sup>6</sup>. U podstaw odpowiedzialnego ojcostwa musi być dojrzałość mężczyzny – męża i ojca. Nie wystarczy się ożenić, spłodzić dziecko, zarobić na utrzymanie najbliższych. Samemu trzeba być dojrzałym człowiekiem. Dojrzewanie do ojcostwa domaga się od mężczyzny poszukiwania celu życia; zakorzenienia w najgłębszych wartościach etycznych i duchowych. Mąż może być pomocny swojej żonie i ojciec swoim dzieciom tylko wówczas, kiedy sam czuje się wewnętrznie stabilny, kiedy doświadcza wewnętrznie, iż jego życie ma sens<sup>7</sup>. Dojrzały, dobry, pełen miłości ojciec rodziny jest skarbem. Niestety, dzisiaj się mówi, że ojcostwo pogrążone jest w kryzysie. Kłótnie, «ciche msze», rozwody, nieporozumienia czy niedomówienia powodują, że współcześnie wiele dzieci dorasta w obecności tylko jednego z rodziców, najczęściej matki. W przeszłości „w socjologii, psychologii czy pedagogice rozważania nad wychowawczą rolą mężczyzny były zazwyczaj dodatkowym uzupełnieniem badań nad rodziną. W dyskusjach publicznych usuwano w cień mężczyznę (jako ojca i męża), podnosząc rangę

<sup>2</sup> Por. J. Pulikowski, *Warto być ojcem. Najważniejsza kariera mężczyzny*, Poznań 2002, s. 64-65.

<sup>3</sup> Por. Z. Dąbrowska, *Ojcostwo jako wartość*, Internet: <http://www.psychologia.edu.pl/czytelnia/58-maestwo-i-rodzina/664-ojcostwo-jako-wartosc-studium-empiryczne.html> (20.04.2012).

<sup>4</sup> K. Pospiszyl, *Ojciec a rozwój dziecka*, Warszawa 1980, s. 174.

<sup>5</sup> J. Augustyn, *Przewodnik po ojcostwie*, Kraków 2003, s. 10.

<sup>6</sup> J. Augustyn, *Ojcostwo. Aspekty pedagogiczne i duchowe*, Kraków 1999, s. 73.

<sup>7</sup> Por. tamże, s. 259.

kobiet – żon i matek. (...). Ojciec po prostu rozpląnął się w rodzinie, przestał istnieć jako jeden z dwu odwiecznych filarów, na których opierała się konstrukcja domu rodzinnego. Matka z dzieckiem królowała niepodzielnie: w życiu, w badaniach naukowych, w literaturze, na ekranie... Dopiero w czasie transformacji ustrojowej, gdy runął porządek pojałtański (a wraz z nim zbiorowe ideologie i wartości), zmienił się również sposób rozumienia znaczenia ojca w rodzinie. Rozpoczął się proces kształtowania nowego oblicza ojcostwa. Odtąd męczyzna jest [nie tylko] jedynym żywicielem rodziny, ale podejmuje również obowiązki wychowawcze i czynności opiekuńcze względem dzieci. Ojciec to cenny podmiot działań wychowawczych, którego nikt i nic nie może zastąpić<sup>8</sup>. Dzisiaj „istotnym problemem ojców może być ich zapracowanie i przemęczenie, połączone czasami z niechęcią do angażowania się w prace domowe”<sup>9</sup>. Inna sprawa to stresujący styl życia i ciągły brak czasu. Wszyscy narzekamy na stres i na brak czasu. To główne grzechy zabieganego, współczesnego świata. Tymczasem ojcostwo domaga się codziennej obecności ojca w życiu dzieci. Nierzadko ojcowie, po wyczerpującej pracy domagają się w domu dla siebie spokoju, ciszy, zagwarantowania im warunków do wypoczynku. Usiłują dostosować rodzinny klimat do własnych potrzeb i pragnień. Dojrzały ojciec myśli nie tylko o sobie, ale o tych, których winien kochać – żonę i dzieci. Dojrzały ojciec winien sobie tak rozplanować porządek dzienny, żeby znalazł czas dla siebie i najbliższych.

## 2. Rodzaje ojcostwa

Wśród ojców możemy wyróżnić kilka typów:

- 1) Ojciec «tradycyjny». „Traktuje swoje dzieci w sposób surowy i wymagający. Taki ojciec straszy karami, nie dopuszcza do rozmowy czy dyskusji, nie radzi, nie przekonuje. Dzieci wychowywane w sposób surowy stają się mało aktywne. Nie akceptują stawianych im wymagań. Taki ojciec jest «tyranem». Dzieci stają się obojętne, zamknięte w sobie, buntujące się, nieprawdomówne i pełne kompleksów. Do tej kategorii należą także ojcowie, którzy uważają [...], że dziecko powinno być rodzajem ich przedłużenia. Oni wymagają od niego, by osiągnęło wszystko to, czego im nie udało się osiągnąć”<sup>10</sup>. Ojcowskie oczekiwania wobec synów są często próbą narzucenia dziecku własnych, niespełnionych pragnień i ambicji («skoro ja nie mogłem zostać prawnikiem, to mój syn musi nim być»). Jest to tłamszenie indywidualności chłopca, brak szacunku dla jego osoby.

<sup>8</sup> M. Borowiec, *Mądre kochanie*; Internet: <http://www.deon.pl/inteligentnezycie/ojcostwo/art,81,droga-ojcostwa.html> (22.04.2012).

<sup>9</sup> P. Kociołek, *Odkrywanie daru ojcostwa*, w: *Ojcostwo*, J. Augustyn (red.), Kraków 1998, s. 134.

<sup>10</sup> Umberto De Vanna, *Jesteś wspaniały, tato*, tłum. T. Chadecki, Warszawa 1994, s. 13-14.

- Oczywiście obowiązkiem taty jest mobilizowanie dziecka do wysiłku, rozwoju, zawsze jednak zgodnie z faktycznymi możliwościami potomka<sup>11</sup>.
- 2) Ojciec «pobłażliwy». Nie stara się być przykładem ani wsparciem dla swoich dzieci. Zgadza się na każde ich pragnienie czy zachciankę. Dzieci mogą robić co im się podoba. Pozostawienie dzieci na pastwę ich samych znaczy bezsprzeczne umożliwienie im związania się z «tajemniczymi mistrzami» (media, koledzy, ulica, idole), którzy z całą pewnością będą się nimi mniej przejmować aniżeli ich własny ojciec<sup>12</sup>.
  - 3) Ojciec «nieobecny». Nie chodzi tu tylko i wyłącznie o brak ojca w domu. Zdarza się bowiem, że choć tata mieszka pod jednym dachem z dzieckiem, ich wspólne kontakty praktycznie nie istnieją. Sprawa ojca, który nie uczestniczy w życiu dziecka, jest problemem naszych czasów – zwrócił na to uwagę papież Benedykt XVI. Powiedział: „Być może współczesny człowiek nie dostrzega piękna, wielkości i głębokiego ukojenia zawartego w słowie «Ojcze», którym możemy zwrócić się do Boga w modlitwie, ponieważ niejednokrotnie postać ojca nie jest wystarczająco obecna i konkretna w życiu codziennym”<sup>13</sup>. Ogólnie można podzielić «nieobecność» na fizyczną i psychiczną. Z roku na rok coraz więcej dzieci wychowuje się w domu bez ojca. Najczęstszą przyczyną takiej sytuacji jest nieodpowiedzialność mężczyzny, nieporozumienia partnerów, które w konsekwencji prowadzą do tego, że dziecko jest wychowywane przez matkę.
  - 4) Ojciec «słaby». Słabość wynika z faktu, że niektórzy mężczyźni nie dorastają do tego, by być ojcami. Cały czas drzemie w nich dziecko. Dużo żartują i ubierają się swobodnie. Zachowanie to bywa określane w psychologii jako syndrom Piotrusia Pana. Tacy mężczyźni nie są w stanie zająć się poważnie swoimi obowiązkami. Ich partnerki najczęściej zachowują się względem nich jak matki. Postawa matkująca nie jest dobra, gdyż ojcowie czują się jeszcze bardziej nieodpowiedzialni. Wszystkie polecenia zostają im podane jak na tacy. Nie muszą się troszczyć by coś zorganizować. Wszystko bowiem jest na głowie żony i matki.
  - 5) Ojciec «trujący». To jest najgorszy typ ojców. Nie potrafią należycie kochać swoich dzieci. Ich miłość albo w ogóle nie istnieje, albo jest warunkowa. Innymi słowy dziecko musi coś zrobić, mieć jakieś osiągnięcia, żeby mogło być przez ojca kochane. Charakterystyczne dla ojców trujących jest to, że wobec swojej rodziny używają przemocy fizycznej lub psychicznej. Zazwyczaj nie traktują kar fizycznych jako coś złego. Dzieci z «trujących» domów w dorosłym życiu mają często problemy psychiczne. Boją się świa-

<sup>11</sup> Por. *Ojciec i syn*; Internet: <http://www.sopowawa.za.pl/ojciec/jaki%20jestes/ojciec%20i%20syn.html> (25.04.2012).

<sup>12</sup> Por. Umbero De Vanna..., dz. cyt., s. 14-15.

<sup>13</sup> Cyt. za: M. Bochenek, *Abba, Ojcze!* „Nasz Dziennik” 24.05.2012, s. 16.

ta. Czują się niedowartościowane i niedocenione. Nierzadko cierpią na depresję, nerwice itp.<sup>14</sup>.

- 6) Ojciec «wzorowy». To taki ojciec, który swoją postawą pragnie dać dzieciom świadectwo odpowiedzialnego życia. Wpaja dziecku poczucie odpowiedzialności, umiejętność poświęcenia się, odpowiedzialność względem podjętych zobowiązań. Dla swego dziecka stara się być powiernikiem i przyjacielem<sup>15</sup>. Takiego ojcostwa trzeba się uczyć i do takiego ojcostwa trzeba dojrzewać<sup>16</sup>. Wzorowy ojciec jest autorytetem dla dziecka. Na podkreślenie zasługuje fakt, że staje się tym autorytetem nie przez swoje zdolności, czy surowość postępowania, lecz przez to, że kocha swoje dzieci i zawsze ma dla nich czas. Cała rodzina czuje się przy nim bezpiecznie. Szczęśliwe są te dzieci, które mają takiego ojca.

### 3. Funkcje i role ojca rodziny

Funkcja to tyle co „określona praca, obowiązki, które ktoś ma wykonać; to działanie, rola, zadania czegoś”<sup>17</sup>. Pytamy o funkcje, role i zadania, jakie ma do spełnienia ojciec w rodzinie. Funkcje ojca w rodzinie są wielorakie, takie jak: prokreacyjna, wychowawczo-socjalizacyjna, opiekuńcza, uczuciowa, ekonomiczna, moralno-etyczna i religijna<sup>18</sup>. Bł. Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris consortio* wymienia najważniejsze funkcje ojca w rodzinie: – odpowiedzialność za życie poczęte; – udział w wychowaniu powierzonych sobie dzieci; – praca zawodowa zapewniająca byt i bezpieczeństwo rodzinie; – przykład dojrzałej postawy chrześcijańskiej nie tylko dla swoich dzieci, ale i dla otoczenia, dla świata (por. FC 25)<sup>19</sup>. Nas interesuje przede wszystkim funkcja wychowawcza ojca w rodzinie.

Znawcy problemu uważają, że aby rozwój wychowawczy dziecka przebiegał w optymalnych warunkach, rodzice muszą spełnić dwie podstawowe funkcje: ekspresyjną i instrumentalną. Funkcja ekspresyjna polega na umiejętności zespolenia psychicznego członków rodziny, stworzenia atmosfery wzajemnego rozumienia i życzliwości, czyli tego co potocznie nazywa się «ciepłem rodzinnym». Tę funkcję spełnia matka. Jej rola polega na zajmowaniu się sprawami wewnętrznymi (wychowanie dzieci, wprowadzanie ładu emocjonalnego i prowadzeniem gospodarstwa domowego). Natomiast funkcje

<sup>14</sup> Por. M. Waloszek, *Typy ojcostwa*; Internet <http://www.urwis.pl/dzieci/188.html> (20.04.2012).

<sup>15</sup> Por. Umbero De Vanna..., dz. cyt., s. 16-17.

<sup>16</sup> J. Augustyn, *Dojrzewanie do ojcostwa*, w: J. Augustyn (red.), *Ojcostwo...* dz. cyt. s. 16-18.

<sup>17</sup> *Słownik wyrazów obcych*, E. Sobol (red.), Warszawa 1999, s. 369.

<sup>18</sup> Por. T. Szlendak, *Rodzina*, w: *Encyklopedia socjologiczna*, W. Kwaśniewicz (red.), t. 3, Warszawa 2000, s. 314;

P. Sztompka, *Socjologia*, Kraków 2002, s. 438.

<sup>19</sup> Por. J. Pulikowski..., dz. cyt., s. 68.

instrumentalne polegają na zapewnieniu członkom rodziny odpowiednich środków do życia, a także określonego statusu społecznego. Tę funkcję wykonuje ojciec. On jest łącznikiem rodziny na zewnątrz (reprezentuje ją, dba o przystosowanie rodziny do czynników zewnętrznych, dba o prestiż rodziny, umożliwi osiągnięcie wybranych celów)<sup>20</sup>. Matka ma nauczyć dziecko rozwinąć emocje, kochać i rozumieć innych ludzi. Ojciec natomiast ma przygotować dziecko na «podbój świata». Ojciec ma pomóc dziecku zdobyć wykształcenie, różnego rodzaju zawodowych zręczności, które w przyszłości dziecku dają pieniądze i poważanie społeczne<sup>21</sup>. „Ojciec dostarcza dziecku bodźców w rozwoju społecznym, których matka nie może zaoferować, gdyż nie posiada ona tych cech osobowości, które ma ojciec. Są one potrzebne dziecku jako wzorzec zarówno chłopcu jak i dziewczynie”<sup>22</sup>.

Funkcja wychowawcza ojca jest nie tylko ważna i konieczna, ale praktycznie niemożliwa do zastąpienia. Potwierdzają to badania zjawiska braku czy też nieobecności ojca w rodzinie. W tym miejscu można sformułować trzy podstawowe zasady: 1) ojciec musi ukochać swoje dziecko; 2) nieustannie „weryfikować” własne życie, zdając sobie sprawę, że najważniejszym w wychowaniu jest osobisty przykład; 3) musi znaleźć czas dla dziecka; 4) zainteresować się jego problemami, umieć słuchać, prowadzić rzetelny dialog, starać się zrozumieć, z miłością, ale konsekwentnie egzekwować stawiane wymagania<sup>23</sup>.

Ojciec winien towarzyszyć swemu dziecku od początku, od poczęcia. „Pojawienie się dziecka wprowadza zmiany w życiu mężczyzny – zwiększa się zakres jego obowiązków i odpowiedzialności, zmieniają się plany i hierarchia wartości, inny jest sposób spędzania wolnego czasu”<sup>24</sup>. Elementem wychowawczym jest realny kontakt ojca z niemowlęciem. W dalszych latach ojciec winien dostosować formy oddziaływania w zależności od płci i wieku dziecka. „Przy prawidłowych relacjach ojciec-syn, ojciec-córka, rola ojca jest nieoceaniona. Ojciec, zdaniem Freuda, odgrywa decydującą rolę w kształtowaniu najwyższej warstwy osobowości człowieka, jaką jest superego. Tę rolę ojciec pełni w zależności od faz rozwojowych swojego dziecka. Inaczej ojca potrzebuje małe dziecko, inaczej dorastające i jeszcze inaczej dorosłe. Również inaczej ojca potrzebuje syn oraz inaczej córka. („Ojcowie od początku postrzegają i traktują swoich synów inaczej niż córki”<sup>25</sup>). Dla chłopca czymś podstawowym jest pytanie – co to znaczy, że jestem rodzaju męskiego? Ojciec jest naj-

<sup>20</sup> Por. K. Pospiszyl, *Ojciec a rozwój dziecka...*, dz. cyt., s. 24; M. Jankowska, *Rola ojca w wychowaniu dziecka*, Internet: <http://www.stowarzyszeniefidesetratio.pl/Presentations0/ojciec.pdf> (25.04.2012).

<sup>21</sup> Por. A. Pluta, *Za progiem ojcostwa i rodziny*, Warszawa 1984, s. 46.

<sup>22</sup> T. Gadomer, *Rola ojca w wychowaniu dzieci*, Internet: <http://szkolnictwo.pl/index.php?id=PU0300> (20.04.2012).

<sup>23</sup> Por. A. Andrzejewicz, *Ojciec*, Internet: [http://www.tata.bydgoszcz.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=83%3Aojciec&catid=66%3Aojcostwo&Itemid=79](http://www.tata.bydgoszcz.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=83%3Aojciec&catid=66%3Aojcostwo&Itemid=79) (26.04.2012).

<sup>24</sup> D. Kornas-Biela, *Wokół początku życia ludzkiego*, Warszawa 2002, s. 72.

<sup>25</sup> L. Schon, *Synowie i ojcowie*, tłum. A. Ubortowska, Gdańsk 2003, s. 40.

ważniejszą osobą, która pomaga synowi to zrozumieć. Ojciec może synowi przekazać ideę, że bycie silnym mężczyzną oznacza opiekę nad słabszymi i ich obronę, branie pod uwagę potrzeb innych ludzi i traktowanie ich z szacunkiem. U chłopców dobra relacja z ojcem zmniejsza prawdopodobieństwo, że popadnie w konflikt z prawem. Chłopcy chcą być podobni do swoich ojców. Dojrzejący przy uwadze i akceptacji ojców, zazwyczaj odnoszą w życiu sukcesy. Dziewczyny modelu kobiety szukają w matce. Ciężko jest mieć modela w ojcu, gdyż różni się on chociażby budową anatomiczną. Gdy dziewczyna jest wychowywana tylko przez ojca, traci w sobie wartości, które są charakterystyczne tylko dla kobiet. Z drugiej strony dziewczęta pozbawione ojcowskiego wsparcia i ojcowskiej przychylności nigdy nie poczują się w pełni kobietami. Dorastające dziewczęta patrzą na wybory dokonywane przez swoich ojców. Wybierają podobne zawody, a potem wybierają partnerów podobnych do swoich ojców. Dla dziewcząt ojciec jest pierwszym mężczyzną ich życia. Przyjmuje się, że oddziaływanie matczyne rozwija sferę uczuciową, natomiast ojca – sferę społeczną dziecka. Dlatego ważne jest, by dzieci wychowywane były przez obojga rodziców<sup>26</sup>.

Zarówno matka, jak i ojciec zawsze pragną szczęścia swego dziecka, dążą do zapewnienia mu warunków prawidłowego rozwoju, odczuwają przyjemność w obcowaniu z dzieckiem, cieszą się z każdego jego osiągnięcia. Ale inaczej robi to matka oraz inaczej ojciec. Zwykle wymienia się cztery najbardziej znamienne dla miłości macierzyńskiej cechy, a mianowicie: 1) bezwarunkowa, 2) wszechogarniająca, 3) wszechobecna i 4) nieustająca.

A jakie są cechy miłości ojcowskiej?

- 1) Miłość ojcowska nie jest, tak jak miłość macierzyńska, bezwarunkowa. Ojciec nie kocha dziecka tylko dlatego, że jest ono jego dzieckiem, ale dlatego, że spełnia ono pewne oczekiwania, a więc np. jest przyjemne, grzeczne, dobrze się uczy, rokuje nadzieję na to, że będzie dobrym fachowcem itp. Zatem aby zasłużyć sobie na miłość ojca, dziecko musi spełniać określone warunki.
- 2) Miłość ojca nie jest tak jak miłość matki wszechogarniająca. Ojciec kocha w swym dziecku przede wszystkim te cechy, które są zgodne z wymaganiami, jakie stawia dziecku oraz te, które czynią dziecko zdolnym do pokonywania przyszłych trudności życiowych, np. pilność, pracowitość, odwaga, itp.
- 3) Miłość ojcowska nie jest także miłością wszechobecną. Ojciec nie kocha bowiem dziecka wtedy, gdy nie postępuje ono zgodnie z wymaganiami

---

<sup>26</sup> W. Wesoły, *Charakterystyka rodziny niepełnej*, w: *Pedagogiczne i teologiczne aspekty życia rodzinnego*, P. Duksa (red.), Olsztyn 2009, s. 47; Por. E. Wójcik, *O wychowaniu dzieci i młodzieży*, Pelplin 1993, s. 147.



wpajany mi przez otoczenie społeczne, którego on, jako ojciec, jest reprezentantem.

- 4) Ojciec wreszcie nie potrafi, tak jak matka, kochać dziecka bezustannie. Miłość ojcowska ma tendencje do zaniku w okresie, gdy dziecko osiąga dojrzałość<sup>27</sup>.

W procesie wychowawczym miłość ojca do dziecka jest bardzo ważna i praktycznie rzecz ujmując – niezastąpiona.

#### 4. Wzorowe ojcostwo w rodzinie katolickiej

Kto jest dobrym ojcem? Dobrym ojcem jest ten, który: – „kocha dziecko; – akceptuje je takim, jakim ono jest; – potrafi współdziałać z dzieckiem, rozumie jego problemy; – daje dziecku rozsądną swobodę, dostosowaną do wieku i poziomu jego rozwoju; – kształtuje poczucie odpowiedzialności dziecka – szanuje autonomię dziecka przyznając mu godność równą wszystkim ludziom”<sup>28</sup>. Dobry ojciec musi być przy dziecku obecny. „Musi mieszkać w tym samym, co dziecko, mieszkaniu. Jest to warunek niewystarczający, ale konieczny... Musi znać dziecko, wiedzieć, w której jest klasie i o czym marzy, czym się interesuje i jakich ma kolegów, czego się lęka i jakie są jego pragnienia... Musi być dostępny (...) i musi być wsparciem dla rodziny”<sup>29</sup>. Nam chodzi o przykładnego, dobrego ojca rodziny. Dobry ojciec jest pracowity, uczciwy, kochający, wymagający (względem siebie i względem dzieci), pomocny, troskliwy, komunikatywny, cierpliwy, radosny, współczujący oraz przede wszystkim szczęśliwy i zintegrowany wewnętrznie. I choć mówi się, że ideały nie istnieją, to jednak ten, który kocha swoje dzieci bezgranicznie, stara się im «przychylić nieba», a przy tym nie urządza nikomu życia na siłę, przez to staje się ojcem nadzwyczajnym<sup>30</sup>.

Ojca rodziny nie może zabraknąć w procesie wychowania moralno-religijnego. Ma on wpływ na rozwój moralny dziecka, bo pokazuje co dobre i co złe, a przez to wyrabia poczucie winy<sup>31</sup>. „Rozwój moralny dziecka dokonuje się zazwyczaj w aspekcie wychowania religijnego. Ojciec spełnia w tym zakresie znaczącą funkcję. Wielu autorów podkreśla, że jego wpływ na rozwój religijny dziecka dokonuje się głównie poprzez kształtowanie obrazu Boga. (...). W zależności od postawy ojca w oczach dziecka, od przyjemnych lub przykrych doznań w kontakcie z nim, kształtuje sobie ono obraz Boga troskli-

<sup>27</sup> Por. K. Pospiszyl, *Rodzina i dom. O miłości ojcowskiej*, Warszawa 1976, s. 5-7.

<sup>28</sup> M. Ryś, *Wychowanie do miłości*, w: *Autorytet prawdy*, M. Ryś (red.), Warszawa 2006, s. 165.

<sup>29</sup> M. Braun-Gałkowska, *Być ojcem*, w: D. Kornas-Biela, *Oblicza ojcostwa*, Lublin 2001, s. 209.

<sup>30</sup> M. Borowiec, *Mądre kochanie*; Internet cytowany.

<sup>31</sup> Por. K. Pospiszyl, *Ojciec a rozwój dziecka...*, dz. cyt., s. 99.105.

wego, czulego lub też obraz Boga surowego, karzącego i siejącego strach”<sup>32</sup>. Można powiedzieć, iż w tradycyjnych katolickich rodzinach ojciec uosabia wyższy porządek życiowy. „W odbiorze dziecka jest on najmądrzejszy, najsilniejszy, wszechwiedzący, posiadający niezwykle możliwości i uprawnienia. To on decyduje o najistotniejszych sprawach i o jego losie. Urasta więc do postaci niezwyklej, która wszystko wie i wszystko może. Taki obraz ojca tworzy zasadnicze zręby późniejszego pojęcia Boga. Dziecko, nawiązując coraz pełniejszą relację z ojcem, przeżywa okres, kiedy go ubóstwia, odbiera go tak, jakby był on bogiem – identyfikuje pojęcie ojca z pojęciem Boga. Według badań psychologów [Jung, Piaget, Hendlar, Block Vergote, Gerstmann] dzieci i młodzież mająca «dobrych» ojców kształtuje sobie bardziej pozytywny obraz Boga niż dzieci i młodzież mające «złych» ojców”<sup>33</sup>. „W przekazywaniu wiary najważniejszą rolę spełnia ojciec, bo to od niego dziecko przejmuje wzór swoich postaw”<sup>34</sup>.

Katolicki ojciec winien być kapłanem «Kościoła domowego»<sup>35</sup>. Cała rodzina (rodzice i dzieci) winni się spotykać na wspólnej modlitwie, np. przy stole. Dobry ojciec nie tyle posyła dziecko na religię i do kościoła, lecz z dzieckiem idzie na mszę św. i do spowiedzi. Dawanie dobrego przykładu jest właściwą metodą w wychowaniu dzieci w ogóle, ale szczególnie w wychowaniu religijnym. O tym, że dobry przykład jest bardzo ważny, wiedzieli już starożytni Rzymianie, którzy mawiali „*Verba docent, sed exempla trahunt*” („Słowa uczą, lecz przykład pociąga”). Albert Schweitzer (1875-1.965), protestancki teolog, muzykolog, lekarz i misjonarz, zapytany kiedyś, jak najlepiej wychowywać dzieci, odpowiedział: „Istnieją trzy metody: pierwsza – przez przykład, druga – przez przykład, trzecia – przez przykład”. Jeden z pierwszych religijnych piosenkarzy, Francuz, jezuita Aimé Duval pisze w swoim pamiętniku, że jako chłopiec musiał wieczorem przechodzić do swojego pokoju przez sypialnię rodziców. Wówczas widział, jak jego ojciec, rolnik, głowę trzymał w spracowanych rękach i długo się modlił. Wówczas sobie mały Aimé pomyślał, jak mój ojciec, najpotężniejszy gospodarz we wsi, nawet burmistrz się go boi, gdy mój ojciec z kimś rozmawia, to Tamten musi być bardzo wielki. Taka jest siła dobrego przykładu”<sup>36</sup>. Bł. Jan Paweł II tak wspomina swojego ojca. „Po śmierci matki, a następnie po śmierci mojego starszego brata, zostaliśmy we dwójkę

<sup>32</sup> S. Baran, *Udział ojca w rozwoju moralno-religijnym dziecka*, Internet: <http://www.tato.com.pl/forum/printthread.php?tid=2344> (25.04.2012).

<sup>33</sup> Por. S. Tokarski, *Kształtowanie się obrazu Boga i jego wpływ na relacje interpersonalne*; Internet: <http://www.psychologia.net.pl/artukul.php?level=338> (27.04.2012); A. Andrzejewicz, *Ojciec*; Internet...jw.

<sup>34</sup> J. Pulikowski, *Ojcostwo zagrożone*, w: *Ojcostwo odnajdywane na nowo*, Pessano 2010, s. 20.

<sup>35</sup> Por. W. Wesoly, *Kościół domowy w nauczaniu Kościoła*, „Zeszyty Teologiczne” (Folia Theologica) 44,16 (2007), s. 78.

<sup>36</sup> Por. W. Wesoly, *Rodzina – wspólnota dążąca do zbawienia*, „Zeszyty Teologiczne” (Folia Theologica) 42,2 (2005), s. 68-69.

z ojcem. Mogłem na co dzień obserwować jego życie, które było życiem surowym. Z zawodu był wojskowym, a kiedy owdowiał, stało się ono jeszcze bardziej życiem ciągłej modlitwy. Nieraz zdarzało mi się budzić w nocy i wtedy zastawałem mojego Ojca na kolanach, tak jak na kolanach widywałem go zawsze w kościele parafialnym<sup>37</sup>.

Wzorem chrześcijańskiego męża i ojca jest św. Józef<sup>38</sup>. „Po Soborze Watykańskim II możliwe stało się ściślejsze powiązanie roli ojca w rodzinie chrześcijańskiej ze wzorem św. Józefa, jako prawdziwego ojca w Świętej Rodzinie<sup>39</sup>. Św. Józef był sprawiedliwy i szlachetny, powołany i posłuszny, obowiązkowy i cierpliwy, opiekuńczy i pełen podziwu, poddany i wierny, pobożny i ofiarny, pokorny i odważny, ufny i wytrwały, roztropny i prosty, odpowiedzialny i stanowczy<sup>40</sup>. Dobrze by było, gdy chociaż niektóre cechy św. Józefa mieli również nasi ojcowie rodzin.

### Zakończenie

Znana jest sentencja Jana Zamoyskiego: „Takie będą Rzeczypospolite, jakie ich młodzieży chowanie”. Parafraza jest jasna: tacy w przyszłości będą katolicy, jakich sobie dzisiaj wychowamy. Otóż ważnym, nieocenionym, niezastąpionym wychowawcą jest każdy ojciec rodziny, zwłaszcza rodziny katolickiej. Dlatego ważne jest pouczenie Apostoła: „A wy, ojcowie, nie pobudzajcie do gniewu waszych dzieci, lecz wychowujcie je stosując karcenie i napominanie Pańskie” (Ef 6,4). A bł. Jan Paweł II wychowawcom, w tym także ojcom pozostawił następujące pouczenie: „Odpowiedzialne wychowanie to uczenie sztuki życia w realnym świecie i pośród faktycznych wymagań, jakie stawia nam codzienna rzeczywistość. Służba na rzecz realizmu oznacza przypominanie wychowankom, że nie mogą oni osiągnąć osobistego szczęścia ani zapewnić sobie pomyślnej przyszłości inaczej, jak tylko poprzez ukształtowanie w sobie człowieka, który potrafi krytycznie myśleć, mądrze kochać i ofiarnie pracować<sup>41</sup>.

<sup>37</sup> Cyt. za J. Augustyn, *Przewodnik po ojcostwie*, Kraków 2003, s. 32.

<sup>38</sup> Por. G. Pisarek, *Święty Józef – wzór ojca*, w: D. Komasa-Biela, *Oblicza ojcostwa*, Lublin 2001, s. 125-135; B. Mierzwiński, *Mężczyzna – mąż – ojciec*, Otwock 1996, s. 122-137; J. Pulikowski, *Warto być ojcem...*, dz. cyt., s. 65

<sup>39</sup> S. Kunowski, *Rola ojca w rodzinie chrześcijańskiej*, Lublin [b.r.], s. 116.

<sup>40</sup> Por. W. Wernter, *Na wzór świętego Józefa. O aktualności ojcostwa Opiekuna Świętej Rodziny i Kościoła*, Częstochowa 1996, s. 9-27.

<sup>41</sup> Cyt. za: F. Froissart, *Wychowanie w nauczaniu Jana Pawła II*, Internet: [http://www.katolicka.eu/index.php?option=com\\_content&view=article&id=27:wychowanie-w-nauczaniu-naszego-patrona-ojca-witego-jana-pawla-ii&catid=50:o-szkole&Itemid=26](http://www.katolicka.eu/index.php?option=com_content&view=article&id=27:wychowanie-w-nauczaniu-naszego-patrona-ojca-witego-jana-pawla-ii&catid=50:o-szkole&Itemid=26) (25.04.2012).

## Streszczenie

Mężczyzna powołany jest do ojcostwa. W świetle wiary chrześcijańskiej ojcostwo jest darem i powołaniem, jest obrazem i odbiciem ojcostwa samego Boga, Ojca przedwiecznego. Ojcostwo – jak i macierzyństwo – jest wartością. Ojcostwo i macierzyństwo nie są wobec siebie równorzędne, ale nie mogą bez siebie zaistnieć i nie mogą bez siebie funkcjonować. Ojcostwo jest fundamentalnym doświadczeniem mężczyzny. U podstaw odpowiedzialnego ojcostwa musi być dojrzałość mężczyzny – męża i ojca. Nie wystarczy się ożenić, spłodzić dziecko, zarobić na utrzymanie najbliższych. Samemu trzeba być dojrzałym człowiekiem. Dojrzały ojciec jest nie tylko żywicielem rodziny, ale podejmuje również obowiązki wychowawcze i czynności opiekuńcze wobec dzieci.

Są różne rodzaje ojcostwa: ojciec «tradycyjny» – jest surowy w wychowaniu dzieci; ojciec «pobłażliwy» – zgadza się na zachcianki dzieci; ojciec «nieobecny» – ma słabe kontakty z dziećmi; ojciec «słaby» – nie jest dojrzały do pełnienia ról wychowawczych; ojciec «wzorowy» – swoją postawą swoim dzieciom daje świadectwo odpowiedzialnego życia. Role i funkcje, które spełnia ojciec rodziny są wielorakie, takie jak: prokreacyjne, wychowczo-socjalizacyjny, opiekuńcze, uczuciowe, ekonomiczne, moralne i religijne. Bł. Jan Paweł II w adhortacji *Familiaris consortio* wymienia najważniejsze funkcje ojca: odpowiedzialność za poczęte życie, udział w wychowaniu dzieci, praca zawodowa zapewniająca byt i bezpieczeństwo w rodzinie, przykład dojrzałej postawy chrześcijańskiej (FC 25).

Ojca rodziny nie może zabraknąć w procesie wychowania moralno-religijnego. Wzorowe ojcostwo w rodzinie katolickiej polega na dawaniu dobrego przykładu. Ojciec winien być «kapłanem» ogniska rodzinnego. Wzorem dobrego ojca jest Św. Józef. Dobry ojciec to ten, który potrafi krytycznie myśleć, mądrze kochać i ofiarnie pracować.

**Słowa kluczowe:** mężczyzna, ojciec, matka, ojcostwo, rodzina, wychowanie, moralność, religia

## Summary

### Educational role of father in family

Man is called to fatherhood. In the light of Christian faith the fatherhood is a gift and a vocation and it is an image and likeness of the fatherhood of God. The fatherhood is a fundamental experience of man. As a base of the responsible fatherhood must be maturity of man - husband and father. There are differ-

ent kind of fathers: traditional, lenient, absent, weak, excellent. Father fulfils different roles and functions in the family, like: procreator, educator, and helper in emotional, moral and religious growth of his children.

Father of the family has to be constantly present in moral and religious education of children. Christian father has to give a good example of Christian living.

Saint Joseph is an excellent example of a good father.

**Keywords:** mężczyzna, ojciec, matka, ojcostwo, rodzina, wychowanie, moralność, religia